

## **„COLLECTANEA THEOLOGICA. PRZEGLĄD TEOLOGICZNY” – CENTUM ANNOS**

„Collectanea Theologica” ma sto lat!

Czasopismo powstało w styczniu 1920 r. we Lwowie, który należał wtedy do Polski. Kilkanaście miesięcy wcześniej, po 123 latach rozbiorów, Polska wybiła się na niepodległość i światłe grono naukowców, w dużej mierze należących do młodego pokolenia, uznało, że istnieje pilna potrzeba rozwijania, integrowania i promowania dorobku rodzimej myśli teologicznej. Pomysłodawcami i założycielami było środowisko profesorów teologii pracujących na lwowskim Uniwersytecie Jana Kazimierza (UJK). W składzie komitetu organizacyjnego, liczącego kilkanaście osób, szczególnie aktywni byli księża: Franciszek Błotnicki (1890-1952), Karol Czesznak (1882-1944), Teofil Długosz (1887-1971), Franciszek Konieczny (1886-1944) i Gerard Szmyd (1885-1938). Do grona inicjatorów tego przedsięwzięcia, którzy cierpliwie prowadzili je do pomyślnego końca, należał również ks. Jan Fijałek (1864-1936), w latach 1903-1904 rektor UJK, a od 1912 r. profesor historii Kościoła na Uniwersytecie Jagiellońskim, oraz ks. Ignacy Grabowski (1878-1950), absolwent prawa kanonicznego i adiunkt UJK, a od 1919 r. profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Celem założycieli było publikowanie prac teologów z całej Polski.

### **Lata 1920-1939**

Pierwszy zeszyt, opatrzony tytułem „Przegląd Teologiczny” i podtytułem „Kwartalnik naukowy”, został wydany nakładem Komitetu Wydawniczego, który odpowiadał za stronę organizacyjną, redakcyjną i administracyjną, w lwowskiej drukarni L. Wiśniewskiego. Na czele Komitetu redakcyjnego stanął ks. Teofil Długosz (1887-1971), historyk Kościoła, któremu powierzono funkcję

pierwszego redaktora naczelnego. Tekst *Nasz program*, opatrzony datą 20 stycznia 1920 r., otwiera zdanie: „Komitet redakcyjny zbierał od dawna fundusze na pismo teologiczne. Najrozmaitsze przeszkody nie pozwalały na rozpoczęcie wydawnictwa. Dzisiaj ukazuje się ono w wolnej Polsce, by zapełnić tę lukę, którą odczuwa i ogół duchowieństwa i księży, chcący pracować naukowo, a nie mający gdzie swoich prac umieszczać”.<sup>1</sup> Najważniejsze, niezwykle ambitne, założenia i cele zostały tak wyłożone: „Chcielibyśmy nawiązać do wielkich tradycji Długosza, Kromera, Hozjusza, Sokołowskiego i innych, chcielibyśmy, by udział nasz w ogólnoludzkim dorobku na polu teologii odpowiadał naszej liczbie i naszym zdolnościom. Dotychczas spotykamy tam przeważnie imiona włoskie, francuskie, niemieckie, hiszpańskie i belgijskie. Czas najwyższy, żebyśmy przestali żyć obcym trudem i karmić się cudzą pracą. Pragniemy i sami brać czynny udział w rozwijaniu i tłumaczeniu myśli Bożej, podanej w objawieniu, a strzeżonej przez nieomylny Kościół katolicki”.<sup>2</sup>

W odrodzonej Polsce istniało pięć uniwersyteckich wydziałów teologicznych. Miały je: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie i Katolicki Uniwersytet Lubelski. Oprócz nich działały diecezjalne i zakonne seminaria duchowne formujące i kształcące przyszłych kapłanów. Wydawało się, że potencjał naukowy jest duży, ale założyciele czasopisma byli realistami: „Licząc się ze stanem naukowym duchowieństwa polskiego, który trzeba określić jako niewysoki, musimy zaczynać od rzeczy zasadniczych. Potrzebujemy wprowadzenia w badania, w metodę i nawiązania obecnych wysiłków naukowych do dawniejszych naszych tradycji dla ciągłości pracy i rozpięcia ich na ramach polskiego życia jak i dla osiągnięcia żywotności. Stwierdzenie tego faktu nie powinno nikogo ani zgorszyć, ani obrazić, czy też chociażby zdziwić, jeśli się zważy, że na ogół nie ma u nas seminarjów naukowych przy katedrach, nadto że wyższe wykształcenie naukowe, a nie tylko jego uzupełnienie,

---

<sup>1</sup> *Nasz program*, Przegląd Teologiczny 1(1920) nr 1, s. 3.

<sup>2</sup> *Tamże*.

odbieramy za granicą, w obcym środowisku. Zadania te mają spełniać artykuły i rozprawy wstępne, instruktywne i badawcze. Pomału będą one zmierzały do tego, by stworzyć «wstęp do nauk teologicznych», a przynajmniej dać jego początek, co tem bardziej jest potrzebne, że zagraniczne są już przestarzałe i potrzebują zmian w ujęciu a uzupełnień w treści. Na drugim miejscu umieszczając będziemy mniejsze i większe rozprawy oryginalne z wszystkich gałęzi teologii, poczynając na Piśmie Świętym, a kończąc na homiletyce, które mają być wzorem pracy naukowej, obrazem wysiłków księży polskich na polu teologii i przyczynkiem do dorobku ogólnoludzkiego»<sup>3</sup>

Z perspektywy stu lat, w kontekście słusznie powtarzających się postulatów uprawiania teologii na wysokim poziomie naukowym, świeżo i aktualnie brzmią słowa: „Chcąc podnieść naszą naukę na poziom wysoki, musimy stać na straży, by to, co się drukuje, należycie i sprawiedliwie było ocenione. W tem trzeba nam być bezwzględni. Rzeczy wartościowe, oparte na badaniach gruntownych i sumiennych, znajdują u nas szczerych zwolenników; natomiast wszystko to, co nie ma wartości rzetelnej, spotka się z oceną taką, na jaką zasługuje swą treścią, a nie firmą pod jaką się ukaże. O ważną rzecz idzie! Przy niej, jak ruszymy, staną wraz z nami wszyscy, którzy polską naukę teologiczną chcą bogacić trwałymi pracami. Dział to trzeci naszego pisma: recenzje i sprawozdania”<sup>4</sup> *Nasz program* zamykają zdania: „Takie są nasze cele bliższe i dalsze. Innych nie mamy i mieć nie możemy tylko szczerze i wyłącznie naukowe dla dobra ojczyzny naszej, a większej czci, znajomości i bojaźni Boga. Każdego, kto je uznaje, zapraszamy do współpracy i wzywamy do niej w imieniu tych, co po nas przyjdą i pytać będą: *Coście nam zostawili?!...*”<sup>5</sup>

Ambicje i plany założycieli czasopisma sięgały znacznie dalej. Dostrzegając niemałą liczbę „miłośników nauk teologicznych”, zamierzali skupić ich w jednym, jak to określili, „Związku”, przy którym

---

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 4.

<sup>4</sup> *Tamże*.

<sup>5</sup> *Tamże*, s. 5.

powstanie „Biblioteka teologiczna”. Już w 1921 r. początkowy Komitet wydawniczy przekształcił się w Towarzystwo „Biblioteka Religijna” i „Przegląd Teologiczny” stał się własnością tej instytucji. To pozwoliło czasopismu przetrwać trudny okres niedoborów finansowych. W 1924 r., z inicjatywy ks. T. Długosza i ks. A. Klawka, powstało Polskie Towarzystwo Teologiczne<sup>6</sup>, rozpoczynając działalność 11 maja tegoż roku przy okazji 600-lecia kanonizacji Tomasza z Akwinu. Podjęto decyzję, że „Przegląd Teologiczny” staje się jego organem.

W 1925 r., funkcję redaktora naczelnego czasopisma przejął ks. A l e k s y K l a w e k (1890-1969), biblista i sekretarz generalny nowo utworzonego Polskiego Towarzystwa Teologicznego. W początkach 1929 r., celem pozyskania nowych prenumeratorów i zasilenia funduszy, postanowiono wydawać dodatek informacyjny, dołączany jako osobna wkładka, opatrzony tytułem „Ruch Teologiczny”, który ukazywał się do 1932 r.

W dziesiątym roku istnienia kwartalnika na jego łamach ukazał się tekst o profilu retrospekcyjnym. W nawiązaniu do trudnych początków ks. A. Klawek napisał: „W czasie, kiedy radość z oswożenia Ojczyzny wszystkim serca rozpieierała a kryzys ekonomiczny znów podcinał wszelką inicjatywę, było we Lwowie grono młodych kapłanów – odważnych, przesiąkniętych wielkim idealizmem, a trawionych gorączką poświęcenia się dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Zamiary mieli wielkie, szczytne, a jednym z ich dzieł było zatroszczenie się o potrzeby polskiej teologii; postanowili wydawać naukowe czasopismo teologiczne, pierwsze w wolnej Polsce i pierwsze w ogóle, które się we Lwowie ukazało”.<sup>7</sup> Okolicznościowy tekst stanowi bezcenne świadectwo atmosfery intelektualnej, w jakiej czasopismo powstało: „Co do charakteru przyszłego kwartalnika, były zdania w kółku założycieli podzielone, mianowicie pierwotnym planem było wydawanie pisma bibliograficznego na wzór niemieckiego

---

<sup>6</sup> J.A. Kabata, *Polskie Towarzystwo Teologiczne. 70 lat istnienia (1924-1974)*, *Analecta Cracoviensia* 26/1994, s. 315-324.

<sup>7</sup> A. Klawek, *Na dziesięciolecie „Przeglądu Teologicznego”*, *Przegląd Teologiczny* 10(1929) nr 4, s. 385.

miesięcznika: *Theologische Revue*, lecz przeważył potem głos młodego doktora teologii, X. Teofila Długosza, który umiał kolegów przekonać, że za mało posiadamy literatury teologicznej, by jej aż pismo bibliograficzne poświęcić, że natomiast brak pisma, w którymby nasi teolodzy mogliby ogłaszać swe prace, że zatem wypadałoby stworzyć odpowiedni organ naukowy, pewnego rodzaju archiwum badań polskich teologów. Uchwała więc zapadła i zaczęto zamiar w czyn zamieniać. Na wniosek X. Karola Csesnaka wybrano nazwę: *Przegląd Teologiczny*”.<sup>8</sup> Dowiadujemy się również, że wybór pierwszego redaktora naczelnego nie był przypadkowy: „Właściwą pracę organizacyjną a potem i redakcyjną złożono w ręce X. Teofila Długosza, w czym uczyniono wybór znakomity, bo trudno o śmielszego inicjatora, bezinteresowniejszego pracownika, większego wielbiciela nauki, szczerzego miłośnika katolicyzmu Ojczyzny. Sprawy wydawnicze wziął na siebie X. Ignacy Chwirut, człowiek o altruistycznym nawskroś charakterze, o żelaznej wytrwałości – pomimo zdrowia wątłego, o ujmującej skromności”.<sup>9</sup>

W tekście ks. A. Klawka nie zabrakło realizmu, którym odznaczyli się założyciele kwartalnika: „Nie chcemy taić, że *Przegląd Teol.* ma pewne niedomagania, lecz trzeba je tłumaczyć brakiem pracowników naukowych wśród duchowieństwa naszego. Aczkolwiek np. w latach 1927 i 1928 liczyliśmy aż 53 chętnych współpracowników, to jednak ta liczba nie wystarcza, by równomiernie uwzględnione były wszystkie gałęzie wiedzy teologicznej tak w dziale właściwych rozpraw, jak w dziale recenzji. Byłoby też naszym pragnieniem, by *Przeglądowi Teol.* i za granicą wyrobić pewną pozycję, lecz w takim razie winniśmy częściowo artykuły nasze ogłaszać w obcych językach a do rozpraw polskich dodawać streszczenie w języku łacińskim czy francuskim. Niestety większa część próśb, wysyłanych w tym celu do naszych współpracowników, została bez odpowiedzi, a potem wzięto też w rachubę obawę poważną, że *Przegl. Teol.*, przyjmując szatę różnojęzyczną, straci część prenumeratorów, coby znów

---

<sup>8</sup> *Tamże.*

<sup>9</sup> *Tamże.*

spowodować mogło zachwianie egzystencji pisma. Z konieczności więc odkładamy urzeczywistnienie zamiaru naszego do lepszych czasów, a na razie musimy się zadowalać jedną lub drugą wzmianką naszego kwartalnika w czasopismach zagranicznych”<sup>10</sup>

„Lepsze czasy” nastąpiły wkrótce. W 1931 r., w dwunastym roku ukazywania się, czasopismo przyjęło łacińską nazwę „Collectanea Theologica”, zaś dotychczasowy tytuł, „Przegląd Teologiczny”, stał się podtytułem. W tekście wstępnym, zatytułowanym *Do Duchowieństwa Polskiego*, dominuje deklaracja: „Nasza myśl teologiczna nie ma być ściśniętą słupami biało-czerwonemi, niema pozostać ukrytą w audytorjach i plebanjach naszych, powinna się ukazać na terenie międzynarodowym. Teologia polska ma odtąd brać czynny udział w pracach, jakie podejmują uczeni katolicy na całym świecie ku wyświeceniu odwiecznych prawd Bożych, tworzących skarbiec Kościoła – Kościoła uniwersalnego”<sup>11</sup>. Po tych słowach następuje zachęta do prenumeraty: „Czcigodnych Konfratów ze wszystkich ziem polskich prosimy gorąco, aby zechcieli wmyśleć się w nasze intencje i zrozumieć poprostu konieczność – nie tylko pożyteczność – naszych zamierzeń i raczyli popierać łaskawie nasze usiłowania, które dążą do zapewnienia naszej teologii odpowiedniego prestige’u w katolickim świecie naukowym”<sup>12</sup>. Tekst wstępny zawiera też informację o specjalnym błogosławieństwie kard. Augusta Hlonda, a jako cel, który przyświeca redaktorom, przytacza słowa papieża Piusa XI: „...*ita continget, ut omnis intellectus, adiuuante Dei gratia, in captiuitatem redigatur in obsequium CHRISTI*”.

W latach 1935-1939, z racji na wysoki poziom merytoryczny, kwartalnik był subwencionowany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, co zapewniło mu w miarę spokojną egzystencję. Ogromne zasługi w umacnianiu jego naukowej pozycji położył ks. prof. A. Klawek, troszcząc się – zgodnie z intencjami pierwotnych założycieli – by zamieszczane teksty odzwierciedlały

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 386.

<sup>11</sup> *Do Duchowieństwa Polskiego*, *Collectanea Theologica* 12/1931, s. 1\*.

<sup>12</sup> *Tamże*.

najwyższe standardy ówczesnej polskiej wiedzy teologicznej. Obok tekstów języku polskim zamieszczano artykuły w językach obcych, ukierunkowane przede wszystkim na czytelników zagranicznych.

Wybuch II wojny światowej we wrześniu 1939 r. oraz niemiecki i sowiecki najazd na II Rzeczypospolitą i gehenna polskich Kresów gwałtownie przerwały wydawanie kwartalnika. Ostatni przedwojenny zeszyt, dedykowany pamięci papieża Piusa XI, wydany w lipcu 1939 r., zamyka tekst, którego autorem był ks. Szczepan Szydelski.<sup>13</sup> Zawiera też zapowiedź wydania w październiku kolejnego zeszytu czasopisma. Ale wojna całkowicie unicestwiła te plany.<sup>14</sup> Wprawdzie po zajęciu Lwowa przez Sowieców Uniwersytet Jana Kazimierza funkcjonował, ale natychmiast odwołano rektora, którym był R. Longchamps de Bérier, mianując na jego miejsce M. Marczenkę, który podjął wszechstronną ukrajinizację i sowietyzację uczelni przemianowanej na Ukraiński Uniwersytet Państwowy. W 1940 r. zlikwidowano Wydział Teologiczny.<sup>15</sup> Aresztowano 68 polskich pracowników naukowych, z których 31 zostało zabitych. Nowy etap martyrologii nastąpił po zajęciu Lwowa przez Niemców, gdy Einsatzkommando zamordowało 25 polskich profesorów. Wielu innych lwowskich uczonych też zostało bestialsko zamordowanych.<sup>16</sup> Teologowie, którzy przeżyli okropności okupacji sowieckiej i niemieckiej, musieli bezpowrotnie opuścić Lwów.

### Lata 1949-2020

W 1949 r., po dramatycznej przerwie wojennej i powojennej, w radykalnie zmienionej rzeczywistości politycznej, w Warszawie

---

<sup>13</sup> S. Szydelski, *Apologetyka totalna ks. prof. W. Kwiatkowskiego*, *Collectanea Theologica* 20/1939, s. 209-234.

<sup>14</sup> S. Bizuń, *Historia krzyżem znaczone. Wspomnienia z życia Kościoła katolickiego na ziemi lwowskiej 1939-1945*, Lublin 1993.

<sup>15</sup> J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1939*, Kraków 2002.

<sup>16</sup> Z. Krzyszowski, *Uniwersytet Jana Kazimierza*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XIX, Lublin 2013, kol. 1363-1365.

wznowiono wydawanie „Collectanea Theologica”, nadal pod patronatem Polskiego Towarzystwa Teologicznego, ale już bez podtytułu „Kwartalnik Teologiczny”. W tekście podpisanym przez *Kolegium Redakcyjne*, datowanym 1 stycznia 1949 r., czytamy: „Wojna z jej następstwami ujemnymi dla nauki zmusiła Collectanea Theologica do milczenia. Ostatni numer ukazał się w lipcu 1939 roku. Po wielu stratach dotkliwych w szeregach pracowników naukowych i zniszczeniach bibliotek oraz warsztatów pracy, Polskie Towarzystwo Teologiczne przystąpiło do dzieła odbudowy, do odrobienia zaległości i do wzmoczonej pracy w dziedzinie teologicznej. Nowo obrany Zarząd Polskiego Towarzystwa Teologicznego uchwalił wznowić wydawanie czasopisma *C o l l e c t a n e a T h e o l o g i c a* jako naukowego organu Towarzystwa. W tym celu powołał kolegium redakcyjne, w skład którego weszli: prof. ks. dr Aleksy Klawek, profesor ks. dr Wincenty Kwiatkowski, profesor ks. dr Piotr Chojnacki i docent ks. dr Władysław Rosłań. Kolegium redakcyjne nie przestanie nadal podtrzymywać tradycje sięgające Kwartalnika teologicznego, w którym problematyka różnych dziedzin wiedzy teologicznej znajdowała odpowiednie rozwinięcie. Wznowione zaś Collectanea Theologica otwierają karty dla naukowych rozważań w zakresie filozofii chrześcijańskiej i religioznawstwa, bibliistyki, teologii dogmatycznej i moralnej, historii Kościoła i prawa kanonicznego”.<sup>17</sup> Nie zabrakło apelu o wysoki poziom merytoryczny nadsyłanych tekstów: „Podążając za rozwojem i postępem metody naukowego badania, chodzić nam będzie o to, by poruszane zagadnienia były formułowane nie tylko z erudycją rosnącą w szerz, ale i z wnikaniem w głąb, czyli docieraniem do elementów zasadniczych; ich zaś rozwiązanie było przeprowadzane zgodnie z wymogami dowodu ścisłego, jaki jest osiągnąć w rozpatrywanej materii”.<sup>18</sup> Słowo *Od Redakcji* zamyka zachętą do nadsyłania prac wraz z załączeniem streszczenia w języku obcym – po łacinie, francusku albo angielsku. Trauma wojenna

---

<sup>17</sup> *Od Redakcji*, *Collectanea Theologica* 21(1949) nr 1, s. 3.

<sup>18</sup> *Tamże*.



spowodowała, że nie ma zachęty do sporządzania streszczenia w języku niemieckim.

Obecność w gronie kolegium redakcyjnego ks. prof. A Klawka, który po wojnie zamieszkał w Krakowie, kierując w latach 1945-1954 Katedrą Egzegezy Starego Testamentu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, była widocznym znakiem i potwierdzeniem ciągłości wydawania kwartalnika. Zapewne dlatego, iż rok wcześniej, w 1948 r., założył on dwumiesięcznik „Ruch Biblijny i Liturgiczny” i został jego redaktorem naczelnym, funkcję redaktora naczelnego „Collectanea Theologica” objął ks. prof. W i n c e n t y K w i a t k o w s k i (1892-1972), profesor Uniwersytetu Warszawskiego i twórca warszawskiej szkoły apologetycznej. Funkcję tę sprawował do 1964 r. Siedzibą redakcji stała się Warszawa, a konkretnie Wydział Teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego. Na łamach czwartego zeszytu wznowionego kwartalnika zamieszczono obszernie fragmenty rozprawy doktorskiej ks. Karola Wojtyły.<sup>19</sup> Był to debiut naukowy przyszłego papieża – Jana Pawła II. Kolejne dwa lata przyniosły ostudzenie zapału redaktorów i wydawców. Wzmagające się naciski polityczne i coraz większe prześladowania Kościoła przez władze komunistyczne spowodowały znaczne opóźnienia, a w konsekwencji zawieszenie wydawania czasopisma. Po okresie niepewności ukazał się szczupły rozmiarami rocznik 22., obejmujący lata 1950-1951. W kolejnych latach czasopismo ukazywało się regularnie, ale ze znacznymi opóźnieniami, na skutek uciążliwej cenzury politycznej tekstów i trudności z pozyskiwaniem ściśle reglamentowanego papieru.

Ważna zmiana miała miejsce w 1954 r., gdy wydawanie „Collectanea Theologica” zostało powierzone profesorom Akademii Teologii Katolickiej. Decyzją władz komunistycznych nowa uczelnia powstała z połączenia dwóch wydziałów teologicznych zlikwidowanych na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Warszawskim.<sup>20</sup>

---

<sup>19</sup> K. Wojtyła, *Quaestio de fide apud Sanctum Joannem de Cruce*, *Collectanea Theologica* 21(1949) nr 4, s. 418-468.

<sup>20</sup> B. Zbarachewicz, *Studium Pisma Świętego w Akademii Teologii Katolickiej (1954-1999)*, Warszawa 2017, s. 22-39.

Ponieważ Wilno i Lwów znalazły się poza granicami Polski i weszły w skład Związku Sowieckiego, w 1954 r. na terytorium Polski pozostały jedynie dwa uniwersyteckie wydziały teologiczne: na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i warszawskiej Akademii Teologii Katolickiej. W 1955 r. z kolegium redakcyjnego odszedł ks. prof. A. Klawek, którego zastąpił ks. prof. Kazimierz Kłósak, a gdy dwa lata później i on przeniósł się do Krakowa, jego miejsce zajął ks. prof. Józef Iwanicki. Po odejściu w 1960 r. z kolegium redakcyjnego ks. W. Rosłana na jego miejsce w 1962 r. wszedł ks. prof. Ryszard Paciorkowski. Teologowie pracujący w różnych ośrodkach i środowiskach byli zdani na siebie i potrzebowali siebie nawzajem. Po dekadzie niepewności i walki o przetrwanie ATK<sup>21</sup>, w trudnej atmosferze przełomu lat 50. i 60. XX w. redaktorzy i wydawcy „Collectanea Theologica”, pracujący w Akademii Teologii Katolickiej, nie dopuścili do zaprzestania wydawania czasopisma, za co należy się im ogromna wdzięczność. Aczkolwiek pismo z nazwy nadal pozostawało kwartalnikiem, jednak częstotliwość jego ukazywania się była mniejsza.

W 1964 r. funkcję redaktora naczelnego czasopisma wydanego jako rocznik 35. przestał pełnić ks. prof. Wincenty Kwiatkowski. Nastąpił okres pewnego zamieszania, którego podglebie nie zostało dotąd należycie wyjaśnione. W 1965 r. nie ukazał się żaden zeszyt „Collectanea Theologica”. W 1966 r. czasopismo zostało ponownie wznowione, a na czele redakcji, w której skład weszli również księża profesorowie Henryk Bogacki i Stanisław Grzybek, stanął ks. prof. Jan Stępień (1910-1995), bibliista, represjonowany i po pokazowym procesie politycznym skazany przez władze komunistyczne w 1947 r. na karę śmierci, zmienioną na więzienie we Wronkach (wyrok skasowano w 1960 r.). Nowy, 36. rocznik, otwiera *Słowo wstępne* kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, po którym następuje tekst abp. Karola Wojtyły *Vaticanium II a praca teologów*. Na łamach czasopisma widać powiew ducha soborowego, a zarazem szukanie własnej tożsamości teologii polskiej. Sytuacja zaczęła

---

<sup>21</sup> *Tamże*, s. 40-49.

ulegać znaczącej poprawie i kwartalnik ukazywał się regularnie, ustaliła się też konsekwentna numeracja poszczególnych roczników.

W 1967 r. nowy zeszyt otwiera tekst *Od Redakcji*, a w nim słowa: „Niniejszy numer naszego czasopisma posiada znacznie zwiększoną objętość. Odtąd pismo będzie ukazywać się kwartalnie, a każdy zeszyt liczyć będzie 200 stron”.<sup>22</sup> Redakcja przypomniała także najważniejsze założenia, jakie jej przyświecają: „Kwartalnik «Collectanea Theologica» jest organem polskich teologów. Redakcja zaprasza do współpracy wszystkich zajmujących się naukami teologicznymi, niezależnie od przynależności do konkretnych środowisk. Celem czasopisma jest zapoznawać czytelników polskich i zagranicznych z dorobkiem polskich teologów przez publikowanie ich prac naukowo-badawczych, jak również zaznajamiać duchowieństwo oraz inteligencję katolicką z najnowszymi osiągnięciami w poszczególnych dziedzinach nauk teologicznych przez drukowanie artykułów informacyjnych, sprawozdań i recenzji”.<sup>23</sup> Do głosu dochodzą też nowe, posoborowe, tendencje: „Współczesna teologia przestaje zwracać się wyłącznie do specjalistów, przełamuje dotychczasową izolację i stara się docierać do duchowieństwa i wiernych. Teologowie usiłują przewziąć rozdział, jaki występował między naukami teologicznymi a potrzebami duszpasterskimi, oraz dostarczać niezbędnej orientacji teologicznej także duszpasterzom. Takie kształtowanie teologii było dotąd jedynie postulatem, obecnie w myśl uchwał II Soboru Watykańskiego stało się obowiązkiem. Zgodnie z powyższymi wytycznymi pragniemy publikować artykuły odpowiadające wymogom poprawności naukowej, związane, posługujące się językiem komunikatywnym, dostępnym również dla niespecjalistów”.<sup>24</sup>

W latach 1970-1990 funkcję redaktora naczelnego kwartalnika sprawował Henryk Bogacki SJ (1924-1993), dogmatyk. W tym dwudziestoletnim okresie nastąpiło wiele zmian. Poczynając od 1974 r. „Collectanea Theologica” przestał być organem Polskiego

---

<sup>22</sup> *Od Redakcji*, *Collectanea Theologica* 36(1966) nr 1, s. 3.

<sup>23</sup> *Tamże*.

<sup>24</sup> *Tamże*.

Towarzystwa Teologicznego, a stał się czasopismem Akademii Teologii Katolickiej, z której w 1999 r. został utworzony Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Od 1975 r. zaczęły się ukazywać, zeszyty obcojęzyczne. Do kwartalnika załączono wtedy jednorazową wkładkę z następującą zachętą: „Redakcja «Collectanea Theologica» przesyła zeszyt obcojęzyczny wydany za rok 1975. Zeszyt zawiera artykuły specjalnie nadesłane do opublikowania w obcych językach przez autorów należących do różnych środowisk w Polsce. Przy okazji redakcja uprzejmie prosi o nawiązanie stałego kontaktu szczególnie tych adresatów, którzy pragną rozpocząć z nami wymianę swych publikacji”. Numer specjalny (*Fasciculus specialis*), w którym polscy autorzy publikowali swoje prace w językach obcych, ukazywał się corocznie do 1988 roku. Były to po części przekłady artykułów, które wcześniej ukazały się na łamach czasopisma w języku polskim. Wzbożona została część biuletynowa, wydatnie zwiększyła się też liczba recenzji. Nakład kwartalnika sięgał ponad 2 500 egzemplarzy, a większość odbiorców stanowili stali prenumeratorzy. Odtąd trafia ono również do wszystkich bibliotek teologicznych w Polsce oraz – w ramach regularnej wymiany wydawniczej – do ważnych bibliotek na świecie. Dzięki niej biblioteka ATK/UKSW wzbogaciła się o wiele czasopism obcojęzycznych, których pozyskiwanie przestało w tamtych okresie finansowe możliwości uczelni.

Jesienią 1989 r. ks. prof. Helmut Juros, rektor ATK, zdecydował, że funkcję redaktora naczelnego „Collectanea Theologica” obejmie ks. Waldemar Chrostowski, bibliista zatrudniony na Wydziale Teologicznym. Faktyczne przejęcie wszystkich obowiązków dokonało się wraz z wydaniem 3. zeszytu kwartalnika w połowie 1990 roku. Był to czas gruntownych przemian społeczno-politycznych, a jedno z ich następstw stanowiła likwidacja cenzury politycznej wydawnictw. Przełom XX i XXI w. był świadkiem prawdziwej rewolucji technicznej i technologicznej, która nie ominęła żadnego czasopisma. Intensywność i rozmiary zmian spowodowanych zastosowaniem nowych technik informatycznych można porównać jedynie do tych, jakie pół tysiąca lat wcześniej towarzyszyły wynalezieniu i upowszechnieniu druku. W korzystnych warunkach

politycznych zaczęły powstawać nowe uniwersyteckie wydziały teologiczne. W 1993 r. został przywrócony dawny podtytuł „Przegląd Teologiczny”, zmieniła się również szata graficzna okładki. Numery specjalne ukazały się w latach 1994, 1998, 1999, 2001, 2004 i 2007. W 1995 r. wprowadzono regularną numerację kolejnych biuletynów. Od 2015 r. czasopismo jest powszechnie dostępne na platformie elektronicznej w systemie *open access*, co bardzo pozytywnie wpływa na zwiększenie zasięgu oddziaływania publikowanych w nim artykułów, biuletynów, sprawozdań i recenzji.

Na okładce czasopisma w setnym roku jego powstania został przywrócony znak graficzny, którym było opatrywane poczynając od roku 1922 (na ostatniej stronie okładki), do roku 1935 (w latach 1923-1935 na wszystkich pierwszych stronicach okładki).

Na progu nowego stulecia istnienia i oddziaływania kwartalnika teologów polskich należy wyrazić wielką wdzięczność wydawcom, redaktorom, współpracownikom i autorom, którzy włożyli ogromny wkład w chlubne dzieło rozwijania i promowania polskiej teologii. Na osobne podziękowania i wyrazy uznania zasługują tysiące czytelników z czterech czy pięciu ostatnich pokoleń Polaków, którzy na łamach „Collectanea Theologica” szukali inspiracji i umacniania swojej wiary i wiedzy teologicznej.

*Warszawa, 2 stycznia 2020 r. ks. prof. Waldemar Chrostowski*